

Zginął w motolotni

Data publikacji: 7.08.2013 11:05

Tragicznie zakończył się lot motolotnią mieszkańca Chybia. W pobliżu lotniska Rybnik-Gotartowice motolotnia runęła na ziemię, mężczyzna i jego kolega zginęli na miejscu.

□

Informację o wypadku podaje serwis INTERIA.PL. Nadkom. Aleksandra Nowara, rzecznik prasowy KMP w Rybniku, powiedziała, że motolotnia wystartowała z lotniska Rybnik-Gotartowice, jakiś czas była w powietrzu, a następnie - z nieznanych dotąd przyczyn - runęła na ziemię.

Do wypadku doszło ok. godz.19.20 w północno-wschodnim rejonie lotniska rozbiła się motolotnia z dwuosobowa załogą. W wypadku zginęli dwaj mężczyźni w wieku 52 i 47 lat. Jak ustalili do tej pory śledczy motolotnia wystartowała z lotniska w Rybniku-Gotartowicach i poleciała w stronę Żor. Jak wynika z relacji świadków w pewnym momencie prawdopodobnie doszło do awarii i motolotnia spadła do pobliskiego lasu. Wczoraj (6.08.2013r.) na miejscu wypadku prokurator i ekipa dochodzeniowo-śledcza prowadzili oględziny miejsca zdarzenia. Dziś 7.08.2013r. w czynnościach procesowych zapowiedzieli swój udział eksperci z zakresu badania wypadków lotniczych.

Ofiary wypadku to dwaj mężczyźni - pilot i pasażer maszyny. Jeden był mieszkańcem Rybnika, drugi pochodzi z Chybia.

KOD